

W Pionkach, dnia 29-XI-1946 r. Szkoła pośrednia № 2

43

"Co mówią zbiorowe mogity."

Czyna między Niemcami, a Polską rozpoczęła się 1-X-1939 r. Niemcy po-

częśliwie nad Polską od razu męczyli, rozbijali, Polaków do obozów.

Też dalej się tyczyło o strasznych torturach i metodach naszych braci.

W roku 1944 na wiele aresztowali kilku naszych Polaków z Pionek. Po pewnym

czasie rozbijały samochody niemieckie wraz z wojskiem. Wojsko rozsypało się po

załamach, siły armusili ludność do rebrania się kąt mylny, za stanem

się ludziom, że będą mieli do nich przemawiać. Po rebraniu się ludności

w okolicznych miejscowościach wyprawiali z samochodu okiem bohaterów

Pionek. Bohaterowie nasi mieli zwyczaj ręce do tyłu, ale z głosami

dwiesiątymiesięcznymi do góry, osły i dumą i pagodą dla Niemców na śmieci.

Wtedy gestapościeli wstąpił i odesiał wyrok śmierci. Bohaterowie nasi

jeśli to spotkało ją, jeden z nich Gwalt rozmowa skrytki: "Niech żyje

światła Republika Polska!" Na nim powtóryli to wszyscy skarci, i

w tym momencie dali przesyły im serca. Pałki na ziemię lana,

zroni, a ziemia czerwiona albowiązana swoim żartem i przykuliła do siebie.

Niektóre chęci nie upewniły, czy wszyscy już nie żyją, dabant kula, resztkową.

Ten akt ludności powstał serdeczny płacz i jeszcze wieksza nienawiść

cięcia egzekucji

swego. Po wyroku bohaterów zostały zasiekane na koniski ementom.

W zwolnieniu Polski 8-IV-1946 r. była ekshumacja zwłok wszystkich

bohaterów z całej okolicy na ementom dla poległych. Co roku w Dniu

szwajcara i organizatora wiejskiej mo. graby poległych, ementom całych

w świąteczach. "Kolają się nam, i.e. mogity mówią do nas." Bracia pomagajcie

muzu"

Czapka Halina M. VI